

Dack / Giedoka / DJ.DobraMorda, Lepsze jutro

Życie z zaskoczenia zaprosiło mnie do tańca
Choć w ustach trzymany ostatni fajek skazańca
Bez happy endu zmierzałem ku końcowi
Na horyzoncie bez zmian, coś jak pustynia Gobi

Szukałem szczęścia
Jak niewidomy poszukiwacz igły w stogu siana
Gorzej być nie może

Ale znalazłem ją
Uszyłem z niej własny kolorowy świat
Nie w sepi, a w kolorze

Broń boże
Nie próbuj mi go zmienić na inny
Bo rozpęta się piekło i to ty będziesz winny
Silny jak nigdy
Waleczny jak zawsze
Zarażamy optymizmem bloki , klatka po klatce